

## Teatrzyk na Dzień Dziecka - scenariusz

Opracowanie - Jan Ciepałowicz. KRÓTKIE SCENKI KABARETOWE POD WSPÓLNYM TYTUŁEM „PAJDOKRACJA” W dniu 1 czerwca już od rana wyczuwa się radosną atmosferę. O istocie tego dnia nauczyciele nie muszą informować uczniów, gdyż wszyscy wiedzą, że jest to Dzień Dziecka. Pedagodzy opracowują atrakcyjne programy, dobierają starannie gry, konkursy, zabawy, pokazy mody, teatrzyki itp. aby w tym szczególnym dniu sprawić dzieciom jak najwięcej radości. Jedną z takich propozycji jest poniższy scenariusz scenek kabaretowych.

Jan Ciepałowicz

KRÓTKIE SCENKI KABARETOWE POD WSPÓLNYM TYTUŁEM :

## „PAJDOKRACJA”

*W kabarecie występuje 12 uczniów:*

- 1. Nieletni nauczyciele: 1,2,3.*
- 2. Narrator.*

3. Zuza.

4. Uczniowie: 1,2,3,4,5.

5. Uczniowie trzymający tablice (2 osoby przemiennie wchodzące na scenę).

## PROLOG

Cały zespół młodych aktorów wychodzi na scenę i kłania się publiczności.

*narrator:*

*Witamy Państwa serdecznie na występie kabaretu (dobrać śmieszna nazwę) np. „Dyńia”. W dniu dzisiejszym władzę w naszej szkole przyjmują dzieci, które odśtonią namiastkę rządów pajdokratycznych, czyli rządów dzieci. Ciekawe, jakie miny będą mieli nasi „Starsi” po występie?*

*wszyscy chórem: ZOBACZYMY*

*narrator: A teraz bawmy się wesoło !!!*

*Młodzi aktorzy schodzą ze sceny*

## AKT I

*Występują w kolejności: uczeń trzymający tablicę, nieletni nauczyciele: 1,2,3*

Na scenę wchodzi uczeń z tabliczką, na której widnieje napis:

# PAJDOKRACJA

*nieletni nauczyciel 1:*

Co się dzieje w naszej szkole, że mi uczyć tutaj przyszło?  
Czy nastała nowa moda, czy też szydło z worka wyszło?

Czyż nie wiecie o co chodzi, o co wszystkich teraz pytam?  
Oj, pomyślcie drogie dzieci, zanim nowe nas przywita!

*nieletni nauczyciel 2:*

Pajdokracja, rzecz to znana, każdy winien o tym wiedzieć,  
że nastaną nowe czasy i będziemy w sejmie siedzieć.

Tam weźmiemy w swoje ręce wszelkie rządy, jakie znamy  
i krzyknjemy : basta starzy - my wam teraz pokażemy!

*nieletni nauczyciel 3:*

A koncepcji mamy wiele, wir pomysłów nas rozsadza,

o tym wszystkim dziś powiemy, gdyż nastaje nasza władza.

Nim Parlament będzie huczał, mnóstwem głosów, jakie znacie,  
na co stać nas jutro będzie, już się dzisiaj przekonacie.

AKT II

*Występują: uczeń trzymający tablicę, nieletni nauczyciele: 1,23,  
narrator, Zuza.*

Na scenę wchodzi uczeń z tabliczką, na której widnieje napis:

## *BUNTOWNICZKA*

*nieletni nauczyciel 1 - zwraca się do Zuzy:*

Co cię dzieje Zuza z Tobą, że do szkoły rzadko chodzisz, ciągle latasz po zabawach, przecież sobie tym zaszkodzisz.

*nieletni nauczyciel 2- zwraca się do Zuzy:*

Odkryj rąbek tajemnicy, jaki cel tobie przyświeca, wciąż martwimy się o ciebie, by nie wyszła z tego heca.

*narrator:*

Zuza głowę w górę wzniosła, bowiem była bardzo mała, wzrok utkwiała w pytającym i tak jemu przygadała:

*Zuza:*

Jak wy ciężko wciąż myślicie i problemów mych nie znacie,

bzdur was jakichś wyuczono, tylko sieczkę w głowie macie.

„Gegra, hira, matma, przyra” – wiadomości przez was znane, dla mnie jednak takie treści, to banały zakichane.

Dziś nowina was oświeci, przez mgłę tajemnicy spójrzcie, teraz dobrze mnie słuchajcie - ja planuję zamążpójście!

Gdyż panieństwo już mi zbrzydło i samotność wciąż doskwiera, poszukuję wokół siebie przystojnego kawalera.

*nieletni nauczyciel 3:*

Te zabiegi są daremne, każdy winien o tym wiedzieć,  
myśmy prawo uchwalili, kto je łamie idzie siedzieć.

A litera tego prawa głoszą jasno, że aż świeci,  
śluby mogą brać dorośli, ale nigdy w życiu dzieci.

*Zuza:*

O niesprawiedliwość wielka! Co za prawo uchwalili,  
oni sami wszystko mogą, a nam skórę by łoili .

To niebawem już się skończy, wszystkie ptaszki wyśpiewują,  
że my dzieci mamy prawa, których starzy nie pojmują.

AKT III

*Występują: uczniowie trzymający tablicę (1,2), uczniowie: 1,2,3,4,5*

Na scenę wchodzi uczeń z tabliczką, na której widnieje napis:

Luz

*uczeń 1*

Władza dzieci już tu działa, nie ma żadnych wątpliwości,  
w jednym z punktów zapisano: nie lubimy bezczynności.

*uczeń 2*

Już niebawem będzie nakaz, aby wszyscy „wariowali”  
i do tego w świetle prawa do win się nie przyznawali.

Na scenę wchodzi uczeń z podniesioną tabliczką, na której  
widnieje napis:

WINNI

INNI

Winy można przecież zrzucać, a najlepiej na bliźniego,  
i poskarżyć będzie można i nie będzie nic w tym złego.

*uczeń 3*

To dopiero będzie frajda, że już dreszcz emocji chwyta,  
bez znaczenia będzie milczek, za to w modzie skarżypyta.

*uczeń 4*

Pełen luz wprowadzić chcemy, w każdy obszar, który znamy,  
aby nami nie rządzą tatusiowie ani mamy.

*uczeń 5*

Gdyż my swoje rządy mamy, o tym starzy pamiętajcie,  
a gdy chcecie je dziś poznać, to uważnie nas słuchajcie.

#### AKT IV

*Występują: uczeń trzymający tablicę, nieletni nauczyciel 1, oraz uczniowie 1,2,3,4,5.*

Na scenę wchodzi uczeń z tabliczką, na której widnieje napis:

Praca domowa

*nieletni nauczyciel 1:*

Kto z was pracy nie odrobił niech wnet się do tego przyzna,  
takie zdania wciąż słyszymy, to nie głębia, to mielizna.

### *uczeń 1*

Mamy dość już prac domowych, za nie wciąż rodzice karzą,  
i tych stopni nie lubianych, które tak dotkliwie rażą.

### *uczeń 2*

W naszych rządach taka praca, będzie nie do pomyślenia,  
nie ma u nas naiwniaków, nie znajdziecie tu jelenia.

### *uczeń 3*

Sami pracę wybierzemy, którą każdy z nas odrobi,  
a tą pracą będzie obiad, do zjedzenia - gdy ktoś zrobi.

### *uczeń 4*

Innym rodzajem prac domowych, jaki będzie funkcjonował,  
będą lody do konsumpcji - gdy ktoś będzie nam fundował.

### *uczeń 5*

To dopiero będzie życie, jakie nam już dziś się marzy,  
rządzić będą tylko dzieci, a pracować za nich starzy.

## AKT V

*Występują: uczeń trzymający tablicę, uczniowie: 1,2,3,4,5, oraz  
nieletni nauczyciele:2,3,4.*

Na scenę wchodzi uczeń z tabliczką, na której widnieje



napis:

## Sprawdzian

*uczeń 1 :*

Gdy ktoś powie o sprawdzianie, wyjaśnimy - o co chodzi:  
sprawdzian pisać będą starzy, zaś oceniać będą młodzi.

*nieletni nauczyciel 2:*

Jak widzicie ocenianie, skoro nauk macie mało,  
przy ocenie trzeba stwierdzić, za co piątkę się stawiało.

*uczeń 2:*

Naiwności niepojęta, jakich piątek znowu chcecie,  
będą tylko same pały, gdyż wy nic nie pojmujecie.

*nieletni nauczyciel 3:*

Skąd wiadomo wam a priori, że nic się nie nauczymy,  
my będziemy się starali, o czym dzisiaj już mówimy.

*uczeń 3 :*

Niezależnie od uczenia, które dziś deklarujecie,  
i tak będą same pały na najbliższe pięciolecie.

*nieletni nauczyciel 1:*

Co więc mamy dla was zrobić, aby zmienić te oceny?

*uczeń 4 :*

Nic już tu się nie da zrobić, wam wymienić trzeba geny.

## EPILOG

*Na scenę wchodzi wszyscy występujący uczniowie.*

**WSZYSCY:**

To są oczywiście żarty, za nie się nie pogniewajcie,  
obchodzimy dziś Dzień Dziecka więc Sto Lat nam zaśpiewajcie!

*Wszyscy zgromadzeni na widowni śpiewają : Sto lat ...*

[Powrót do poprzedniej strony](#)

[Następny Strona](#)